

Sygn. akt III Ca 209/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2018r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Urszula Kapustka

Sędzia SO Katarzyna Kwilosz – Babiś (sprawozdawca)

Sędzia SR del. Monika Młynarczyk – Mościcka

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Burnagiel

po rozpoznaniu w dniu 6 września 2018r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. K.

przeciwko W. R.

o ochronę służebności

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Limanowej

z dnia 29 grudnia 2017r., sygn. akt I C 706/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu treść:

„ I. powództwo oddala;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 257 zł (dwieście pięćdziesiąt siedem złotych) tytułem kosztów procesu;

III. nakazuje ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Limanowej kwotę 5041,29 zł (pięć tysięcy czterdzieści jeden złotych 29/100) tytułem zwrotu wydatków.”;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

(...)

Sygn. akt III Ca 209/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 29 grudnia 2017 r. Sąd Rejonowy w Limanowej zakazał pozwanemu W. R. czynienia przeszkód powodowi Z. K. w wykonywaniu w granicach służebności, odwodnienia podłużnego przy stoku od strony działki ewid. nr (...)

- szlaku drogi służebnej ustanowionej postanowieniem tego Sądu z 25 listopada 2009 r., sygn. akt I Ns 171/08 - na odcinku od pkt 33 do 42, zgodnie z oznaczeniem na mapie biegłego J. Ż. z 4 sierpnia 2016 r. (pkt I), w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt II), nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Limanowej - od powoda kwotę 2.270,65 zł, a od pozwanego kwotę 2.770,65 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa (pkt III), koszty procesu wzajemnie zniósł (pkt IV).

Sąd Rejonowy ustalił, że postanowieniem z 25 listopada 2009 r., sygn. akt I Ns 171/08, została ustanowiona służebności przejazdu, przechodu i przegonu po istniejącym szlaku drogowym prowadzącym po działkach ewid. nr (...), (...) i (...), obj. KW nr (...), na rzecz każdorazowych właścicieli działki ewid. nr (...), położonej w D., obj. KW nr (...). Pomimo ustanowienia w/w służebności, pomiędzy stronami nadal trwa konflikt sąsiedzki dotyczący korzystania ze szlaku. Sprzeciw pozwanego wywołują podejmowane przez powoda wszelkie próby mające na celu poprawienie stanu drogi.

W sierpniu 2014 r. powód podjął próby utwardzenia szlaku służebności żwirem. Sprzeciw pozwanego skutkowało wystąpieniem przez powoda o ochronę służebności. Wyrokiem z 9 stycznia 2015 r., sygn. akt I C 623/14 zakazano pozwanemu czynienia powodowi przeszkód w utwardzaniu szlaku w/w służebności.

Sąd Rejonowy ustalił, że szlak służebności w początkowym odcinku biegnie w pobliżu zabudowań mieszkalnych i gospodarczych pozwanego. Nad zabudowaniami pozwanego znajduje się podłużne betonowe korytko mające na celu odprowadzenie wody płynącej po drodze do potoku, które zostało tam ułożone przez pozwanego. Na odcinku oznaczonym na mapie biegłego geodety pkt 42-44, przy szlaku płynie potok. Droga aktualnie nie jest odwodniona, wodę do potoku częściowo odprowadza niewielka, po części zarośnięta fosa istniejąca na odcinku oznaczonym pkt 35-39. Wcześniej w poprzek drogi ułożone były drewniane żerdzie, które odprowadzały wodę w kierunku fosy, a następnie potoku. Szlak znajduje się w trudnym terenie, „pnie się” ostro w górę, wykonując dwa ostre zakręty. Z uwagi na ukształtowanie terenu, a w szczególności stromy podjazd, przed utwardzeniem szlaku, konieczne jest wcześniejsze odprowadzenie wody, co uchroni drogę przed niszczeniem i degradacją. W tym celu powód uzyskał 100 korytek betonowych od Gminy D., kolejne otrzyma w późniejszym terminie.

Sąd Rejonowy wskazał, że położenie przez powoda korytek miało na celu odprowadzenie wody, która płynąc drogą z góry, niszczy jej nawierzchnię. Szlak służebności jest kręty, stromy i błotnisty. Po opadach na drodze robi się błoto, zimą droga zamarza i jest śliska. Szlak jest utwardzony tylko w niektórych miejscach. Na jego powierzchnię spływa woda z położonych powyżej działek, w konsekwencji powstają koleiny, które utrudniają przejazd. Żwir i kamienie z drogi wypłukiwane są na nieruchomości pozwanego, woda spływa również na jego zabudowania gospodarcze. Zdaniem Sądu I instancji, ukształtowanie drogi pomiędzy pierwszym a drugim zakrętem, tj. pomiędzy pkt 33-42, wymaga odwodnienia. W przeciwnym wypadku, droga będzie ulegała systematycznej degradacji. Okoliczności te czynią zasadnym roszczenie powoda o udzielenie mu zezwolenia na wykonanie odwodnienia podłużnego przy stoku od strony działki ewid. nr (...), co w efekcie doprowadzi do poprawy stanu drogi. Według Sądu I instancji, wykonanie odwodnienia odbierającego wody ze stoku oraz z nawierzchni drogowej, zapobiegnie zalewaniu stoku na nieruchomości pozwanego.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy stwierdził, że żądanie pozwu jest częściowo uzasadnione. Ustalenia poczynione na podstawie zebranych dowodów wskazują, że pozwany sprzeciwiając się odwodnieniu drogi, narusza powoda w prawie do korzystania z służebności. Prawidłowa realizacja tego prawa wymaga odpowiedniego stanu drogi, co może zapewnić jej odwodnienie i utwardzenie. Obawy pozwanego o bezpieczeństwo zabudowań i zalewanie należących do niego nieruchomości, są według Sądu I instancji w świetle przeprowadzonych dowodów nieuzasadnione. Opinia biegłego potwierdza konieczność odwodnienia szlaku, jak i to, że działanie takie pozytywnie wpłynie na nieruchomości pozwanego, jak i to że wykonanie odwodnienia jest możliwe w granicach ustanowionej służebności. Sąd Rejonowy podkreślił, że opinia biegłego potwierdza, iż wnioskowane przez powoda odwodnienie podłużne przy stoku, od strony działki ewid. nr (...), będzie zbierało wody napływające ze stoku i odprowadzi je do strumyka. Zaznaczył, że biegły nie stwierdził, by ułożenie korytek w sposób opisany przez powoda stanowiło niebezpieczeństwo dla nieruchomości pozwanego - montaż poprzecznych odwodnień będzie jedynie utrudnieniem dla pojazdów i przepędzanych zwierząt.

Odwodnienie na spornym odcinku winno być zatem wykonane, zgodnie ze wskazaniami biegłego, poprzez montaż odwodnienia wzdłuż granicy działki ewid. nr (...) odprowadzającego wody bezpośrednio do strumyka, przy równoczesnym wyprofilowaniu poprzecznego spadku nawierzchni rzędu 2% w kierunku odwodnienia usytuowanego wzdłuż granicy z działką nr (...). Celem montażu odwodnienia przy stoku działki ewid. nr (...) należy wykonać odpowiednie konstrukcje oporowe, których warianty zostały opisane w opinii.

Sąd Rejonowy podkreślił, że wszystkie proponowane sposoby odwodnienia, mieszczą się w granicach służebności, co jest istotne w świetle zarzutów pozwanego, że żądanie powoda w istocie prowadzi do zmiany jej treści. Wykonanie odwodnienia nie stanowi niebezpieczeństwa dla nieruchomości pozwanego, przeciwnie - zabezpieczy ją przed zalewaniem.

Powództwo zostało oddalone w zakresie zakazania pozwanemu czynienia w przyszłości wszelkich przeszkód w utrzymaniu szlaku służebnego w należyтым stanie, ze względu na ogólnikowe sformułowanie i brak wykazania, by dochodziło do innego rodzaju naruszania służebności niż brak na odwodnienie. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., z uwagi na częściowe uwzględnienie roszczenia. Według tej samej zasady, wydatki zostały pomiedzy stronami podzielone po połowie.

Wyrok ten zaskarżył apelacją pozwany w zakresie pkt I, III i IV zarzucając:

1. naruszenie art. 222 k.c. w zw. z art. 251 k.c. poprzez udzielenie powodowi ochrony służebności w sposób zupełnie dowolny, zezwalający na wykonywanie odwodnienia nieruchomości będącej przedmiotem postępowania bez konieczności nadzoru osoby posiadającej stosowne kwalifikacje, bez przeprowadzenia pomiarów terenowych i bez opracowanego projektu, które są konieczne i niezbędne zgodnie z wymogami przepisów prawa, co wskazał biegły L. D. w opinii z 26 lipca 2017 r. przygotowanej na potrzeby niniejszego postępowania, która to opinia została w całości przyjęta przez Sąd I instancji, a których to dokumentów strona powodowa w sposób w pełni świadomy, a wręcz lekceważący nie przedstawiła, a nadto poprzez udzielenie ochrony służebności mimo kategoriycznego wniosku w/w biegłego, że „pod względem technicznym montaż korytek odwadniających wzdłuż granicy działki ewid. nr (...) jest rozwiązaniem niepoprawnym” z uwagi na fakt, że „niewłaściwe podkopanie skarpy spowoduje jej obrywanie, w konsekwencji może dojść do powstania osuwiska. Powstanie osuwiska jest zaś zjawiskiem bardzo niebezpiecznym dla nieruchomości powoda, pozwanego oraz szlaku drogi służebnej”,

2. art. 288 k.c. poprzez zezwolenie powodowi na dowolne działania w zakresie odwodnienia szlaku służebnego, które doprowadza do powstania osuwiska zagrażającego bezpieczeństwu pozwanego, a także powoda i szlakowi drogi służebnej, także poprzez pozbawienie pozwanego ochrony przed działaniami zagrażającymi bezpieczeństwu jego nieruchomości jak i jego samego i jego rodziny, polegającymi na braku nadzoru nad wykonywaniem odwodnienia nieruchomości, braku pomiarów terenowych i stosownego projektu odwodnienia i używanych do tego materiałów, co w sposób oczywisty świadczy o korzystaniu ze służebności ponad miarę,

3. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków sprzecznych, niewynikających z tego materiału, tj.:

a) wskazanie w uzasadnieniu, że biegły nie stwierdził, że ułożenie korytek w sposób wskazany przez powoda stanowi niebezpieczeństwo dla nieruchomości pozwanego, choć w opinii tej biegły wprost wskazał, że przy wykonaniu podłużnego odwodnienia wzdłuż granicy działki, spowoduje oberwanie skarpy i powstanie osuwiska, które jest zjawiskiem bardzo niebezpiecznym dla nieruchomości powoda, pozwanego oraz szlaku drogi służebnej,

b) pominięcie przy wydawaniu wyroku, jak i w jego uzasadnieniu wniosków biegłego L. D., w których wskazał, że prace przy budowie odwodnienia powinny być prowadzone pod nadzorem osoby posiadającej stosowne kwalifikacje w zakresie budowy dróg, że w celu realizacji prac należy wykonać pomiary terenowe i opracować projekt odwodnienia szlaku drogi służebnej, a rozwiązania techniczne należy tak dobrać, aby spełniały wymogi stawiane budowie i odwodnieniu dróg oraz aby zapewniały ekonomikę rozwiązania adekwatną do realizowanego celu,

c) ustalenie że powód dysponuje korytkami niezbędnymi do odwodnienia od Rady Sołeckiej oraz że potwierdza to pismo Urzędu Gminy D., podczas gdy z treści pisma urzędu Gminy z 6 kwietnia 2017 r. wynika, że korytka, którymi dysponował powód zostały przekazane na inną drogę (k. 118) i powód nimi nie dysponuje, a nadto, że z opinii biegłego L. D. wynika, że korytka okazane mu na wizji z jego udziałem, a które powodowi już nie przysługują, mają zbyt mały przerój dla odwodnienia szlaku służebnego (str. 8 opinii).

Wskazując na powyższe, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja okazała się zasadna.

W sprawie nie zaszyły uchybienia skutkujące nieważnością postępowania, a których wystąpienie sąd odwoławczy ma obowiązek brać pod uwagę z urzędu – art. 378 § 1 k.p.c.

Apelujący trafnie zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. wskazując, że Sąd Rejonowy wyprowadził z materiału dowodowego niewynikające z niego wnioski. Sąd I instancji wskazał bowiem, że ustalenia w sprawie zostały poczynione m. in. na podstawie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa lądowego, której wnioski zostały w całości przyjęte. Równocześnie sentencja zaskarżonego wyroku pozostaje w sprzeczności z wnioskami wynikającymi z tej opinii. Sąd Rejonowy zezwolił bowiem pozwanemu na wykonanie odwodnienia podłużnego przy stoku, od strony działki ewid. nr (...), tj. zgodnie z propozycją powoda zgłoszoną w piśmie z 16 grudnia 2015 r. (k. 35) a następnie doprecyzowaną na oględzinach i ostatecznie na ostatniej rozprawie. Tymczasem, jak słusznie wywiedziono w apelacji, biegły z zakresu budownictwa drogowego w opinii z 26 lipca 2017 r. kategorycznie stwierdził, że przedstawiona przez powoda propozycja sposobu wykonania odwodnienia jest niewłaściwa. Zwrócił uwagę, że powód nie przedstawił rozwiązania odwodnienia na górnym odcinku drogi zlokalizowanym powyżej zakrętu nr 2. Aktualnie wykonane poprzeczne odwodnienie wyłapuje wody płynące wzdłuż drogi i odprowadza je na działkę sąsiednią. Powód nie przedstawił również sposobu odprowadzenia wód napływających ze stoku działki nr (...) na dolny odcinek drogi. Biegły podkreślił, że pod względem technicznym montaż samych korytek odwadniających przy skarpie stoku, wzdłuż granicy działki nr (...) jest rozwiązaniem niepoprawnym. Niewłaściwe podkopanie skarpy spowoduje jej obrywanie, w konsekwencji może dojść do powstania osuwiska, co jest zjawiskiem bardzo niebezpiecznym dla nieruchomości powoda, pozwanego oraz szlaku drogi służebnej.

Nie budzi wątpliwości, że szlak służebny będący przedmiotem postępowania, winien mieć odwodnienie, co potwierdza m. in. wspomniana wyżej opinia biegłego z zakresu budownictwa drogowego (k. 161). Równocześnie w świetle wniosków wynikających z tej opinii, tak samo ważne jak potrzeba samego odwodnienia jest to, jak zostanie ono wykonane. W opinii tej przedstawione zostały trzy możliwe warianty właściwego poprowadzenia odwodnienia, przy czym żaden z nich nie był zbieżny z propozycją odwodnienia zgłoszoną przez powoda. Proponowany przez powoda sposób odwodnienia jest nieprawidłowy - ogranicza się on bowiem tylko do zamiaru ułożenia korytek betonowych, w żaden sposób nie planuje on natomiast zabezpieczyć skarpy przed osuwaniem. Biegły podkreślił, że występujące stokowe ukształtowanie terenu negatywnie wpływa na możliwość wykonania odwodnienia. Największym utrudnieniem jest wykonanie odwodnienia na odcinku pomiędzy zakrętami – droga przebiega tam wzdłuż warstwic stoku; wykonanie poprzecznego przekroju drogi w poziomie, wymaga stosowania odpowiednich konstrukcji oporowych, co dopiero zapewni bezpieczne użytkowanie szlaku (k. 155). Podkreślenia wymaga, że powód nie złożył żadnych zarzutów merytorycznych do opinii biegłego z zakresu budownictwa drogowego. Co więcej w piśmie z 4 września 2017 r. (k. 167) wniósł o uzupełnienie opinii poprzez sporządzenie projektu odwodnienia. W piśmie z 9 października 2017 r. (k. 187) wniosek ten został jednak cofnięty. Z opinii biegłego jednoznacznie wynika konieczność właściwego zabezpieczenia skarpy przy budowie odwodnienia, a pominięcie prac zabezpieczających skarpe ze względów bezpieczeństwa, nie jest możliwe. Tymczasem powód, w ostatecznie sprecyzowanym stanowisku na rozprawie 18 grudnia 2017 r. wniósł o uwzględnienie żądania sformułowanego w piśmie z 16 grudnia 2015

r. precyzującym żądanie pozwu, tj. o zobowiązanie pozwanego do zaniechania czynienia przeszkód powodowi w zamontowaniu betonowych korytek ściekowych w szlaku drogi służebnej, biegnącej po działkach (...), w ilości 600 sztuk, w miejscach wskazanych w opinii geodety z 4 sierpnia 2016 r. oraz w opinii biegłego do spraw melioracji, tj. od strony działki ewid. nr (...) na odcinku od pkt 33-44. Stanowisko to zostało sformułowane na długo przed sporządzeniem opinii biegłego z zakresu budownictwa drogowego i jak wskazano, zostało ocenione przez biegłego za nieprawidłowe, niespełniające swojej funkcji, a w dodatku zagrażające bezpieczeństwu. Wyrok uwzględniający ostateczną treść żądania powoda, czyli zezwalający mu na montaż odwodnienia podłużne drogi poprzez montaż betonowych korytek wzdłuż jej przebiegu na określonym odcinku, zupełnie pomija wnioski wynikające z opinii biegłego z zakresu budownictwa drogowego i jest sprzeczny z jej treścią. W sytuacji gdy rozstrzygnięcie sprawy wymaga wiadomości specjalnych, zostanie dopuszczony dowód z opinii biegłego i opinia ta jest prawidłowa, Sąd nie może wydać rozstrzygnięcia z pominięciem wniosków wynikających z dowodu z opinii biegłego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 października 2017 r., III SK 49/16). Powyższe jednoznacznie wskazuje, że zaskarżone orzeczenie jest błędne, a powództwo winno zostać oddalone.

W sytuacji, gdy jak zauważył sam apelujący, biegły L. D. stwierdził, że korytka, którymi dysponował powód są nieodpowiednie do wykonania odwodnienia, okoliczność czy powód w dalszym ciągu nimi dysponuje, czy też nie są już one w jego posiadaniu, co wynika z pisma Gminy D. z 6 kwietnia 2017 r. (k. 118), nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia.

W kontekście powyższego za trafne należało uznać również pozostałe wywiedzione w apelacji zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego, tj. art. 288 k.c. i art. 222 k.c. w zw. z art. 251 k.c. Stosownie do treści art. 288 k.c., służebność gruntowa powinna być wykonywana w taki sposób, żeby jak najmniej utrudniała korzystanie z nieruchomości obciążonej. W ocenie Sądu Okręgowego, zaskarżone orzeczenie nie tylko nie uwzględnia zasady wynikającej z tego przepisu, ale pozostaje w sprzeczności z jego treścią. Pozwolenie powodowi na budowę odwodnienia według jego własnych założeń, z pominięciem opinii biegłego, bez wykonania odpowiednich pomiarów, projektu, bez nadzoru osoby uprawnionej nad wykonaniem prac, w trudnym terenie, po którym jest ustanowiona służebność, mogłoby skutkować powstaniem osuwiska i stanowiłoby realne zagrożenie dla nieruchomości sąsiedniej należącej do pozwanego jak i dla samego szlaku.

Podkreślenia wymaga, że odpowiednie stosowanie do ograniczonych praw rzeczowych roszczenia negatoryjnego (art. 222 § 2 k.c.) oznacza, że przeciwko osobie, która narusza ograniczone prawo rzeczowe w inny sposób niż przez pozbawienie uprawnionego posiadania rzeczy, przysługuje uprawnionemu roszczenie odpowiadające w treści roszczeniu negatoryjnemu, czyli roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i o zaniechanie naruszeń. Ograniczone prawo rzeczowe korzysta jednak z tej ochrony w węższym zakresie niż własność, ze względu na węższy zakres uprawnień konstruujących to prawo. Należy przyjmować, że posiadacz służebności co do zasady nie włada nieruchomością, lecz jedynie faktycznie korzysta z niej, pozostawiając władztwo nad nieruchomością jej właścicielowi. Przemawia za tym zwłaszcza literalna wykładnia art. 352 § 1 k.c., w którym w odniesieniu do posiadaczy służebności ustawodawca posługuje się terminem „korzystanie”, a nie „władanie”. Właściciel nieruchomości władnącej może skutecznie domagać się udzielenia ochrony służebności w trybie art. 251 k.c. w zw. z art. 222 k.c., jeżeli zachowanie właściciela nieruchomości obciążonej nosi znamiona bezprawności. W niniejszej sprawie brak podstaw do przyjęcia, by zachowanie pozwanego było bezprawne, skoro podejmował on jedynie działania mające na celu zapobieżenie samowolnemu wykonaniu nieprawidłowego, jak się okazało, odwodnienia. W świetle zebranych w sprawie dowodów, nie budzi wątpliwości, że zaplanowany przez powoda sposób odwodnienia jest nieprawidłowy i nie będzie spełniał swojej funkcji. Przeciwnie, jego wykonanie mogłoby doprowadzić do wielu niepożądanych w skutkach następstw polegających m. in. na stworzeniu stanu zagrożenia dla nieruchomości pozwanego. W tej sytuacji należało uznać, że pozwany miał prawo sprzeciwić się ingerencji w jego prawo własności, zaś przeciwne stanowisko Sądu I instancji zakazujące mu zachowania zgodnego z prawem jest błędne i nie może się ostać. Nie można tracić z pola widzenia, że szlak drogowy, po którym została ustanowiona służebność, w dalszym ciągu stanowi własność pozwanego, która została ograniczona jedynie udzieleniem powodowi zezwolenia na korzystanie z tego szlaku w zakresie przejazdu, przechodu i przegonu. Poza te uprawnienia nie może on podejmować czynności, które wykraczają poza sferę służebności i w inny sposób ingerują we własność apelującego. Wbrew stanowisku powoda, nie ma żadnych podstaw

do przyjęcia, że właściciel nieruchomości władnącej jest uprawniony do podejmowania dowolnych działań na szlaku służebności, które wykraczają poza jej treść, a tym samym że właściciel nieruchomości obciążonej, musi tolerować wszystkie zachowania uprawnionego.

Stosownie do treści art. 289 § 1 k.c., w braku odmiennej umowy obowiązek utrzymywania urządzeń potrzebnych do wykonywania służebności gruntowej obciąża właściciela nieruchomości władnącej. W braku odmiennych postanowień obowiązek utrzymywania urządzeń potrzebnych do wykonywania służebności drogi koniecznej (art. 289 § 1 w zw. z art. 145 § 1) obejmuje, stosownie do okoliczności, zarówno wybudowanie odpowiednich urządzeń, np. drogi, jak i późniejsze utrzymywanie ich w należyтым stanie (dokonywanie remontów, naprawę nawierzchni, utrzymywanie czystości). Podkreślenia jednak wymaga, że obowiązek utrzymywania urządzeń potrzebnych do wykonywania służebności dotyczy tylko tych urządzeń, które istniały już w czasie ustanowienia służebności (por. J. Gudowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom II. Własność i inne prawa rzeczowe, wyd. II, Lex). Czym innym jest zatem bieżący remont szlaku związany z naprawą istniejącej nawierzchni, do czego posiadacz służebności jest uprawniony, czym innym zaś budowa na szlaku służebnym urządzeń odwadniających, których wcześniej nie było. O ile właściciele nieruchomości obciążonej i władnącej nie dojdą w tym zakresie do porozumienia, powodowi nie wolno samowolnie podejmować tego rodzaju czynności, bez uprzedniego uzyskania właściwego upoważnienia sądu. Z art. 145 k.c. wynika, że drogę konieczną ustanawia się wtedy, gdy nieruchomość określana następnie jako „władnąca” nie ma odpowiedniego dostępu do drogi publicznej lub należących do niej budynków gospodarskich. Nie ma wątpliwości, że pojęcie „odpowiedniego dostępu” jest pojęciem szerszym niż brak jakiegokolwiek dostępu, zatem ustanowienie służebności drogi koniecznej staje się uzasadnione nie tylko w razie braku jakiejkolwiek łączności z siecią dróg publicznych, ale także wówczas, gdy dostęp taki wprawdzie istnieje, lecz nie jest odpowiedni (por. np. orzeczenie Sądu Najwyższego z 29 grudnia 1979 r., III CRN 412/70). Może dojść do sytuacji, w której „nieodpowiedniość” dostępu, gwarantowanego istniejącą już służebnością drogi koniecznej, stanie się wynikiem zmiany stosunków oraz powstaniem ważnej potrzeby gospodarczej, uzasadniającej inny „odpowiedni” dostęp. Przykładowo, wytyczona i używana droga konieczna okazuje się - ze względów technicznych lub trakcyjnych - zbyt wąska albo zbyt niedogodna, aby zapewnić właścicielowi nieruchomości władnącej odpowiedni kontakt z drogą publiczną. W takim wypadku powstaje sytuacja wypełniająca hipotezę art. 145 § 1 k.c., co uzasadnia wystąpienie przez właściciela nieruchomości władnącej z wnioskiem o ustanowienie nowej (zmienionej, rozszerzonej) drogi koniecznej, zapewniającej odpowiednie połączenie z drogą publiczną. Sprawa o zmianę treści lub sposobu wykonywania służebności drogi koniecznej, wszczęta przez właściciela nieruchomości władnącej, jest rozpoznawana w trybie postępowania nieprocesowego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 17 lipca 2007 r., III CZP 70/07).

W niniejszej sprawie szlak służebności dotychczas nie posiadał urządzeń odwadniających. Ich budowa nie wiązałaby się z utrzymaniem urządzeń potrzebnych do wykonywania służebności, ale stanowiłaby dalsze obciążenie nieruchomości pozwanej, do czego powód nie jest uprawniony w świetle orzeczenia, które służebność taką ustanawiało, uprawniając powoda do korzystania ze szlaku w zakresie przechodu, przejazdu i przegonu, ani tym bardziej w świetle art. 289 k.c., który jak wskazano, dotyczy utrzymania urządzeń istniejących w dacie ustanowienia służebności. Jak już zauważono, wykonanie przez powoda odwodnienia na nieruchomości obciążonej, istotnie ingeruje we własność pozwanej, bez wątpienia wiąże się z dalszym obciążeniem tej nieruchomości, ograniczając prawo własności pozwanej. O ile strony nie dojdą do porozumienia, powód może złożyć wniosek o zezwolenie na przeprowadzenie tego rodzaju prac, przedkładając konkretną propozycję co do wykonania przedsięwzięcia, tak by możliwe było wydanie rozstrzygnięcia, które precyzyjnie określi zakres dalszego obciążenia i wyeliminuje pole dalszych konfliktów.

W związku z powyższym powództwo podlegało oddaleniu. Konsekwencją takiego rozstrzygnięcia, jest również zmiana wyroku Sądu I instancji w przedmiocie kosztów postępowania – pozwanej należy się zwrot kosztów zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażoną w art. 98 k.p.c. Tym samym wydatki związane z przeprowadzeniem dowodów z opinii biegłych geodety i z zakresu budownictwa drogowego, na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 300), w całości obciążają powoda.

Wskazując na powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w pkt 1 sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w pkt 2 na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 5 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800). Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 240 zł oraz uiszczona przez pozwanego opłata od apelacji w kwocie 30 zł.

(...)

(...)